

1645



1037116

No. 25242.

XIV 586

# WIAZD SPANIAŁY POSŁOW POLSKICH Do Paryża,

Przytym

Opisanie pierwszey Audienticy, ktorą mieli v  
KROLA Fráncuskiego, y KROLOWEY I. M.  
łudzież y Xięzney I. Mci Lvдовиkа Ma-  
rie y mianowáneу Krolowey Polskicy.

**G**entáss nic coly bár iey  
reputáciey Autorow wadžilo, iā  
ko godnosć rzeczy, ktors traktua:  
Gdziekaždrz Czytelnikow wiecę  
zawſe niž subiecta materia depu-  
żęza, domysławać sie zwykt: A  
to osobiwie w opisowaniu rzeczy  
wiełich, ná widoc całemu światú podanych, przydawać  
sie zwyktlo: Gdyż bystrość wzroku ludzkię, iednym sku-  
nieniem

nieniem oká wiecęy ogárnie/ niż cały volumen w sobie zá-  
wzec może. Nie mogąc tedy teraz obiecować Discurrſu  
takiego/ iakiby miał correspondować expectatię tak wiel-  
kiej/ śmiem prosić/ żeby tenuitas ingenij mei, zacnosti  
materię tak wielkiej/ o ktorey teraz pisać v myslilem/ nic  
nie derogowałā.

Cokolwiek nam pisa/ o starożytnej Pompei y splen-  
dorze Rzymiskim/ lub o terazniecej magnificencie Pers-  
kiej/ lub o innych narodach wschodnich. Wsytko sie to  
velut in compendio quodam pokazało/ w Wieździe tak  
wspaniałym Poslow extrāordynariynych Polscich/ kro-  
tych Ceremonia Matrimoniales K R O L A Pánā ich /  
z Eiżna L V D O W I K A M A R Y A de G O N Z A G E , przywo-  
dły: Także przyznacząc kāzdy muśi/ lubo się tēnie bogactwā/  
lub własności kolorow/ lub też okazalosci vbioru naros-  
dow tych ktorzy się stącznie stroia; wiel nāż nie widział  
nic godniewszeego podziwienia y applauzu/ iako ten In-  
gres/ który summo cum triumpho Miasta tak wielkiego  
y ludnego exceptus był.

Skoro iedno Królestwo Ich Młc z Fonteneblo po-  
wrocili/ zárazem 29 Octobris. temu zacnemu Miążdowi/  
(dla ktorego nabarzciey tak predko Królestwo do Paryża  
pospieszyli) náznezono y konsekrowan. O iedenastey  
przed poludniem tego dnia/ Monsieur de Berlige, (ten co  
zwyzajnie Kiazeta y Posły Cudzoziemstie nā ten tu  
Dwor w prowadza) za roszczeniem Królestwa Ich  
Młci/ z Káretami Królewskimi w Pałacu Duca Delbef  
stągnł/

stāngt / ktory tež miał rokazanie od Królestwá Ich Młci / aby z Synem swym wespół z Conte Harcourt , przeciwko Postlow wyiáchać.

Ci tedy wyiachawcy po obiedzie / zaraż zá Przedmies-  
ćiem Swietego Antoniego / we Dworze M. Rambuliet  
zastali Postlow / ktory na nich oczekiwali.

Z temi co potykali Postlow / był w Compániey Már-  
grabiá de Miossan , y de Jarzey , pierwcy Choraży piešy /  
a drugi Ráwaleriey / Káždy z nich miał za soba 50 Szlás-  
chty . Były tež przy nich y ci iako to Márgrabiá de Moni ,  
pierwcy Roniushy Księzcia Orleánskiego ; Monsieur de la  
Roussiere Roniushy Księzcia de Conde ; Mons: du Violart  
Roniushy Księzcia D' Angien ; Conte de Noailles Rápi-  
tan Gwardiey Kárdinala Mázariniego ; Conte de Ba-  
rolt , od Księziny LUDOWIKI MARYIY ; Káždy z tych  
z wielka gromada Szlachty przybył . Ci tedy wſyccy /  
gdy káždy na swoim miejscu stāngt / iechali tym po-  
rzoskiem .

Napierwej iachal Mons: Girault , aby porządku od  
Introduktorá Generálnego podanego przestrzegać .

Po nim P. Chlápowstki Rotmistrz piešy J. M. P.  
Woiewody / na nim župan átlasowy żolty / serezya skáro-  
latna soboláni podfryta / czapka złotogłowowa sobola /  
zápona rubinowa przy pierściah bialych żoráwicich / buzdy-  
gan złocisty w reku na drzewie Indijskim : przy boku  
miał hable turkušámi sadzona / pod lewą nogą koncerz tå  
kaž robota iako y hablá : koń pod nim cudny / siodło y czás  
prág hástowany złotem w kwiaty / strzemiona srebrne he-  
rotie /

rotie: náglowek/ podpiersciení taliz/ wodza láncochów  
srebrnych barzo piękna robota.

Zá nim gło Piechoty 30. w županach czetwonych srebrnych / w katarakach / w deliach tegoż sukna y măscii / które sobie na ramioná pozárzucali / v kázdej delicy po 8. guzow srebrnych / zá magierka nožki srebrne / na lewym ramieniu muškies / á w prawey rece sierkietka: w hyscy wygoleni po Polsku. Przodkiem gło 4. Dziesięciukow/ w takięże bárcwie / z dardami/ proporce żolte y czarwone. Ażanimi 6. Szypošow.

Potym iáchał P. Piecowski Rotmistrz piešy J.M.X. Bisupá Warminskiego / w županie átlásowym skarłetnym / w srezyey áxamitney tegoż koloru / sobolami podszytay: zá czapka áxamitna zápona 3 piorni iálo y v pierwego Rotmistrzí : ná koniu tež tak dobrym y tak przyjaznym iáko y pierwosy. Zá nim gło Piechoty 25. w takiemże stroju iáko y pierwosy / tylko że ná nich byla bárcwa zielona / á petlice srebrne v delicy w lilie robione. Zá nimi 6. Szypošow v bráni iáko y piechotá.

Potym iechal Mos. del Campo. z Assystentia Mikołaja Szlacheckier (ktorzy sie w tego Akademieje iezdźic ná koniach vech) w pielnym bárzo porzedku.

P. Choinski Koniuszy y Rotmistrz Kárabinerow Je<sup>m</sup> M. P. Woiewody / zá nim iechal: ná kierym županá tlásowy cegláste/srezyey áxamitna zielona / zá czapka áxamitna tegoż koloru 6. piór żoráwych bialych / y zápona káremiemi sádzona: ná koniu cudnym y bogato przybranym siedzial / biblia y koncerz tak z iáko v pierwosy dwuch.

Ažanum

Žá nim iechalo Ráčabinierow 26. w bátrrie czterwony /  
ná koniech dobrych.

Po nich iechal Mons: de Vo, z Akademia swoia / ná  
koniech čwiczych / rožnemi rubántami ábo rázey rešte-  
gámi ( iako tež y pierwszy Akademikowie ) przyozdo-  
bionych.

Žá tymi iechal P. Trzećiecki stárszy Pokoiowy J.M.P.  
Woiewody Pozn: w županie átlasowym fiolkowym / w  
kontusu tábinozym teyże mísici sobolmi podkystym / cze-  
kan w reku bulatorzy złocisto oprawny / Szablá y koncerz  
turkusáni sádzony : síoddlo y czáprág hafcowany złotem  
y srebrém : naglowek / podpierscien táliz / á wodza z lánu  
cußkow srebrnych.

Žá nim iechalo 24 Pokoiowych J.M. p. Woiewódy  
Poznani, miánowicie / P. Konopnicki / Cielecki / Szodziński /  
Viatowski / Domárácki / Mikołajewski / Dambeomski /  
Bojanowski / y in sy / w županach átlasowych žoltrz / w  
ferezych árámítnych czterwonych podkystych átlasem žel-  
tym / w ferezir potrzeby złote : wsyscy pięknie przybrani /  
y ná dobrych koniech / sáydaki piękne / kázdy złukiem / lubia  
ná áximie czterwonym hafcowane złotem / y strzał pełno  
w kózanie.

Žá temi iechal M. Arnolfini, z Akademia swoia / nie  
tak strojno w esobysime iako w džielnosć koni / ná kro-  
tych siedzieli.

Po nim nastepował V. Gorazarzowski / Koniuszy y  
stárszy Pokoiowy J.M. E. B. Lip i Wárminstiegi / w žu-  
panie átlasowym bialym / w ferezych árámítney kármázy-  
nowey

nowey podsytey z fotoglowem / máige w reku kilof złoci-  
sty / ná cudnym y stroynym koniu / iako y insi starsi. Zá-  
num 16 Potkowowych J. M. E. Biskupá Warmińsk: imio-  
ná ktorych sa te: P. Kártwat / Páwłowski / Stradzewski /  
Werdá / Przeclawski / Stokowski / Ossowski / Wilski /  
Pilchowicz / Trofka / Járocki / Skášewski / Stániowicz /  
Pruskonski / Wernerksi / Želázowski : wfsyce w županach  
atlaskowych popielatych / w serezyach y czapkach árás-  
mitnych zielonych / pod piórami bialemi żoráwiem / w ten-  
że sposob vstroieni iako y pierwsi.

Zá niemi w tropie Mons: Memon, z Akádemia / Etos-  
tego Mlodz nie dala przed sobo inzym w stroiu / y w okar-  
zalosci.

Ciuž 6 Trebáczow naslepowalo/ trzey J. M. P. Wo-  
iewody / w županach atlaskowych żoltych / á w kuntusach /  
y czapkach kármazynowych ; A trzey J. M. E. Biskupá  
Warmińsk. w županach atlaskowych bialych / á w kuntus-  
sach sukiennych zielonych. Círabiac iecháli / máiac ná so-  
bie hástowane złotem y srebrém Herby Pánow swoich.

Zá niemi iechal P. Bylinski Roniushy J. M. P. Woie-  
wody / w županie atlaskowym kármazynowym / w serezyey  
áramitney siarcystey másici / sobolmi podsytey / obrany  
sam y kon / tak stroyno y bogato iako y drudzy. Przed  
którym dwoch Mästalerzow prowadzilo Ronia Ture-  
ckiego bialego J. M. P. Woiewodzinego : siodlo na tym  
koniu całe było złotem okryte / turkusami / rubinami / y  
diamentami suto sadzone : czaprág hástowany złotem :  
naglowek / podpierscien / także y modza z lánuchow złos-  
tych :

tych: Tenże koni ceny niezwyczajney / ze stebnem i podo-  
kowami/ pod kiga / ná ezele roża rubinowa : koncerz złoty  
suto rubinami / y turkusami tak sádzony / ze prożneg miey-  
scá malo co znac̄ bylo. Za nim trzech Surmaczow ná  
koniech / w atlasowej bárwie.

Silá Szlachty Polstkiey mieślaiccey w tym Mies-  
scie / vbranych po Fráncusku / dosyc porządnie / dla hono-  
ru tey Ambássady także przybylo.

M. Conte de Noiales , z Dworzany Kárdynala Má-  
zariniego / y z częścią Akádemikow M. Poessá / y z znac̄na  
Szlachta / iechali.

Potym p. Szczodrowstki Pułkownik Polski / Rot-  
mistrz ná ten czas J. M. p. Woiewody / ná koniu Ture-  
ckim biały w brod fárbowanym / ceny wysokiey : siodło  
czaprág hástowany złotem y stebrem / ná którym miesią-  
czy małe srebrne złociste : vbrany sam w złotogłow Per-  
ski / z skrzynkiem biały ná plecach : czapka złotogłowowa  
sobola / przy ktorę pioro żorawie bárzo piękne / y zapona  
z kamienimi / māiac z obu stron przy sobie dwóch paikow  
po Turecku vbranych / ktorzy sie pusliſt trzymali / y siekier-  
ki długie ná rámionach niesli.

Potym z strony Królestwa Ich Mci / iechala cęść  
wielkich Pánów y znac̄nych v nas / miánowicie Gwár-  
dia Duca d' Orleans , Prince de Conde , y Duca Dangein ;  
Druga cęść prowadzila Pánów Polakow / ktorzy go-  
dnoscia y pokrewnoscia bliscy byli Postom / miánowicie/  
P. Alexánder Gráff ze Bniná Opalinstki Brát Stryieczny  
J. M. p. Woiewody / P. Alexánder Sielsti Márzałek

J. M.

J. M. X. Biskupá / P. Stanisław Kością Grassz Stem-  
berlu / vbráni w bogatej hárzy ze złotemi kwiátami / przy  
której guzy złote z kamieniami / w czapce kity / na koniach  
Tureckich wsiadania od złotá / od kamieni / po trzy lánce  
chow szterozłotych na wodzach ; P. Adrian Siupedzi  
Sierżeniec J. M. X. Biskupá / P. Euáristus Belzecki /  
P. Franciscus Liswicki / P. Stanisław Proski Komornik  
Poznański Mirzałek J. M. P. Woiwody / w fysy pie-  
knie deſć y bogato konie osiedli.

P. Jan Trach Eninski / w teletowej ferezy sobolej /  
czapka takaż / kita z zapona diamentowa / takaż na koniu  
Tureckim / rząd rożnemisidzony kamienimi : siodło / czá-  
prág z Turecká hafciowané / przy głowie w konia kita dnu-  
ga z zapona diamentowa / pálás pod nogą złocisty z kamie-  
nimi / którego jednak robotá nie takt sie spektatorom po-  
dobata jako iściezenie konia / na którym siedział : bo jes-  
zcze Królestwa J. M. M. nie widać a iuż na kolana pas-  
dal / schylając głowę aż do samej ziemiie.

Pan Szembert / P. Chocimirski / dwór Bracia pp.  
Dziubenscy / P. Osviecim / P. Morzyn / w p. Orze-  
chowscy Sierżeniec J. M. X. Biskupá ; w fysy bogá-  
to vbráni w telety różnity rożnych kolorów / sobolami /  
ryśiami pod fytach / na koniach Tureckich / bogato v-  
branych.

P. Boćkiewski / Jarosławski / Szwerykowski / Sie-  
rakowski / Czeski / Swiniarski / Pniowski / Kolucki / Brus-  
ezki / Trembołowski / w Mądaliński / vbráni / takaż  
pięknie konie osiedli.

P. Przyiemski Sekretarz Ambasady / takiż pieńne  
siedział na koniu. Jechał potym z nim Z. Konkali Reku-  
dent Króla Polskiego na tym Dworze / na koniu Polskim  
ubrany w arkamit czarny po Azymsku : prowadził go  
Kapitan zbrojnych ludzi Królewski.

Potym P. Cieklinski Rąstekan Polski / w złotogłowię  
czapka sobola / na koniu Tureckim skunno ubrany.

Za nim dwoje Księży Polscich / mianonowicie Księże  
Kadzidłil / y P. Samoyski Syn Wielkiej Kancelarzii / bos-  
gato y przystoynie po Francusku ubrani.

Nakoniec iechali Posłowie / przed którymi M. Berlitz  
Introductor od Królest: J. M. náznaczony ; J. M. Z.  
Biskup Wårwin: w fiolkowym tåbinie / w kapeluszu / na  
którym binda pełna diamentów ; po prawej stronie ie-  
chał / a J. M. P. Woiwodą po lewej / w telecie złotym /  
kamieni pełno wshedzie tak na broni / iako y na strzemio-  
nach / rubinow / diamentow / turkusow : eksprág złotem w  
kwiaty haftowany : Kotwcowany podkowami złotemi /  
których vnyśnie jedna na vlicy odpadła. Jechali mie-  
dzy Duc Delbef, y Conte D' Harcourt, iego Synem. Za  
ktoreni sila Gwardiey na koniech / niemniej y Karet /  
miedzy którymi naypozorniejsze Ich M. pp. Posłowie  
dwie : w których siedzieli Z. Markiewicz Kanonik Po-  
znanski / P. Pilchowicz Sekretarz J. A. M. trzech Osi-  
cow Jezuitow / Z. Mapowski pokrewny y Spowiednik  
J. M. P. Woiwody / Z. Maimrek Spowiednik J. M.  
Z. Biskupa / y Z. Czeski / Ociec Smirowski Bernardyn  
Baro de Wolsagen Consiliarz y Sekretarz J. M. P. Wo-  
iwoz

rewody Poznańskiiego / p. Freydenhamer / y Knesel Do-  
ktorowie Poselscy / y inny Drziednicy y Domowi : których  
tak piešo / iako na koniech / y w karetach / liczyć się może na  
dwiescie. Miedzy tannibylo 40 Eureckich / 23 które by-  
ły srebrem ukowane / oprocz tego co był ze złotemi podko-  
wami. Była też liczka wielka wozów z rzecząmi / które  
aż noc na ulicach zastała ; A te były : Ulica Świętego  
Antoniego / Plac Królewski / Ulica wolnych Mieszkań /  
Paradiska / Brücka / Sintowoska / Newemirska / S.  
Márcina / Lombardska / Želazna / Honorska ; kedy mi-  
nowsy Pałac Królestwa Ich M. zgiedli do Pałacu M.  
de Vandome ; Ulice / okna / pełne ludzi / y do zliczenia  
niepodobne.

Jako skoro Posłowie przyechali / Król J.M. posłał  
Podkomorze swego imieniem Lyncur, witając Po-  
słów / Królowa także Conte Derwal Ronińskiego swego /  
a M. Berlige nazywali Królestwo czas audiencji w przy-  
sły wtorek / M. Rhode Wielkiemu Magistru Ceremonia-  
rum, roszczał / aby w sytuacji pogetewał / y aby ziożat  
y wielkich Panów / do przystojnego Posłów przyjęcia, na  
dzień nazywany przeszczęstl : Skutego dnia zaraz rano  
M. Berlige iechal w Królewskich karetach / do Ziażecia de  
Joyese Wielkiego Podkomorze Francuskiego / y z tym  
wespol prowadzili Posłów na Pałac Królewski / gdzie w  
piękną assistentey stali ; Co przednieysią z Panów Po-  
słakow w karetach Królewskich iechali ; Godziną przy-  
jazdu ich na Pałac trzecią z południą była : na których  
wiązd z Galeriej Królestwo J.M.M. przez okno patrzały.

Jch

Jch M<sup>III</sup>. pp. Posłowie wysiadły z baret / retirewali  
się do pokoiu Kapitana de Garde, gdzie odpoczywając  
troche / oczekiwali na swoje Assistentia / ktorzy z Roni  
z siadły / tamże do nich przyszli / z kąd dopiero z roszczenia  
Królestwa Jch M<sup>ci</sup> / prowadził ich M. Girolt przez das-  
mek / między dwiema Szeregami Arserów tak właśnie ią-  
ko y ná ulicy był Regiment de Gard Francuzow y Szwáys-  
carow y drugich Arserów / kiedy Panowie Posłowie wieża-  
dzali. Przyzedły do wschodow Wielki Magister Cere-  
moniarum przygotowanych: gdzie znów 100. Szwáycarów  
we dwóch szeregi stało / Doboż nie prożnował / nad którymi  
mi Poduchnikiem M. Seinte Marie, y przeszły do sale gdzie  
Gwardia Króla Francuskiego / przyjęci byli od Marqui-  
sa de Schandenier Kapitana Gwardyey Szwáycarstw.  
Potym wszyscy Assistentia Polska przechodzili / za którymi  
mi wszyscy mianonowani Marquis de Chandenier y M. de Ros-  
des, y de Berlige. Potym Jch M<sup>III</sup>. pp. Posłowie / kto-  
tych prowadził Duc de loisle, A za niemi wszyscy insi Po-  
lacy. Przechodząc sale / widzieli pełno wsiedzie Gwar-  
dziej Królewstw / w Antikamerze zas pełno Szlachty /  
y Oficierów Królewskich. A przychodząc iuż do Gá-  
leriey kiedy Królestwo Jch M<sup>ci</sup> byli / Magister Ceremonia-  
rum, czynili im Rum / dla wcześniejszego przyjęcia do Kro-  
lestwa Jch M<sup>ci</sup>.

Dispositia Galeriej taka była: Do kóla marmurowe  
stopnie / na których wielkie mnóstwo było Dworzan / a ná  
żey trochę Bialeglowy tetoż Dworu. We szrodku Gá-  
leriey Kobierzec wielki Turecki / nad którym Baldelin

szlachetny fiołkowy / złotymi Liliami rzucały: pod nim  
Król y Królowa; po prawej stronie Królestwa / Duc  
Orleans, Duc de Conde, Duc d' Angien, Ducessa de Con-  
de, Ducessa d' Angien, Princessa de Carignan, Princessa Lu-  
douica iey Corká / y Ducessa d' Anguleme; Po lewej Ma-  
damoisella Corká Księcia D' Orleans, Ducessa de Lon-  
gueuil, & la Damoiselle de Longueil: pełno bylo Szlachet/  
Dam wielkiej conditiey. Miedzy Królem y Królową  
zā ich stolikami Kancelerz Francuski / przy stolku zás Kró-  
lewskim Marquizina de Senesey Królewskia Ochmiestrzyni/  
y M. Lincurt starzy Pokoiomu / trzymając spade Króle-  
wsta; zā Królem znowu M. Rebbe Porucznik Gwardiey  
Królewskiey / zā stolkiem znowu Królowey M. de Gillot  
Kapitan takiż Gwardiey Królewskiey; Duc Duzes, Da-  
medela Flotte, y Dame Datur starza Pokojoowa / Conte  
de Briene Sekretarz Status.

Potym Kapitan Gwardiey, Wielki Magister Cere-  
moniarum, y ten co Posły wprowadza / wczymli Krewes-  
tentis przed samym tym Robiercem / ktory pod nogami  
Królewskimi był. A skoro sie presentowali Królestwu /  
rozstapioły sie / postapili królikiem tu Posłom: ktorzy ods-  
prawiwoły zwyczajne ceremonie / Przedmome zaczęł Je<sup>e</sup>  
M. E. Biskup po Láciniu / a po nim J. M. P. Woiewodą;  
y oddali List / ktory Królestwo oddali zaraż Contowi de  
Briene. Zaczeli potym Diskursy / ktore tłumaczyli Króles-  
twu y Posłom P. Przyiemski Sekretarz tey Ambassady.  
Potym y sami rozmawiali Francuskim iezykiem / w ktor-  
zym wielko experientia maig. A potym do witania Kró-  
lestwy

lestwą / kązdego z Pánów Polaków názvistiem Introd  
duktor miánorwał / ktorzy w tymże porządku retirowali  
sie na swoim miejscu. A po tey Audientiey / tegoż wie  
czorā do Krózny L V D O W I K I M A R Y E T iechali / ktor  
tych cudowna wielkość ludzizawże prowadzili.

Stáneli tedy w Pałacu de Neuers miedzy ewárta a  
piata godzina: Krózna miánorwana ich Królowa miálá  
popráwey stronie Ducesse de Longueil / y Damoiselle de  
Longueil y de Ruillon / po lewey zaś Princesse Fáls Grás  
sowa / y Ducesse de Roan y de Luines , Markise de Senesey  
Ochmistrzyni Królestwá Ich Nici / Contessa de Briene ,  
Vicontessa de Gamache , Markizina de Montozier , Con  
tesse de Tauane y de More , Marquise de Ragni , Contesse  
de Barrault , y Dame de Brezi , żona Poslá do Króla Po  
lskiego / przy tym Akcie rowno z drugimi bylā ; Króz  
Fálsgraff / Duc de Luines , de Rets y de Guimene , tam też  
przybyli z Krózety Polskiem Rádzimilem y z Zamoyskim /  
ktorzy iako wyżey powiedział w francuskim stroju / dla  
tego że nie należeli do Posłów : Z wielką liczbą innych  
Pánów y Pan / ktorzych ledwie Pałac ten mógł w sobie  
zmieścić. Krózna przyjelá Posłów we drzwiach sale /  
gdzie im y Audyencya dálá / ktorą zajął J. M. X. Biskup  
mowiąc od dwóch / ktorzy iey prezentowali z Listem Kró  
la Polskiego Krzyżk o fesći Dyamentach townich wiel  
kością y pięknością / w hacunku wieccy niż na sto tesicy  
Talerow / náktura przenome Biskup Doranze imieniem  
Krózny odpowiedział po Łacińie / nie inniey rozsądnie y

wymownie. Po ktorey Actia sie kończyła nowymi Cere-  
moniami, ábo rāczej complementami, bo ich Ziežná pro-  
wadzilá áž w poysrzodek sale / y tam zostawiła wsyske  
assistentia in suspensō; Radości (patrzac na dowody mās  
gnificantey tak walecznego Króla) finiku zás; z straty  
świstobliwych przymiotow / cnot wysokich / y pie-  
knosci nieporównaney tey Ziežny.

W P A R Y Z V,  
Drukarni Adressé, die 3 Nouembris Anno 1645..  
Cum. Priuilegio.

Ta Relatia Wiadu, z Francuskiego iezyka ná Polski  
jest przetłumaczona.



---

W W A R S Z A W I E,  
W Drukarni Piotra Elerta J. K. M. Typographi.